

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **D. P.**,
uniewinnionej od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w
zw. z art. 12 § 1 k.k.,
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 lipca 2023 r.,
skargi obrońcy na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Piotrkowie
Trybunalskim
z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. IV Ka 255/22,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 15 lutego 2022 r., sygn. II K 764/20,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania
na podstawie art. 539e § 2 *in principio* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. skargę oddalić;**
- 2. obciążyć oskarżoną D. P. kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 lutego 2022r., sygn. II K 764/20, D. P. została uniewinniona od zarzutu popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., polegającego na tym, że w okresie 14-26 maja 2014 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w

porozumieniu z B. K. faktycznie prowadząc jako prezes zarządu i właścicielka G. Sp. z o.o. z siedzibą w K. przy użyciu sieci internetowej i telekomunikacyjnej ze skutkiem w S., gm. [...], pow. [...], woj. [...] doprowadziła D. s. c. M. K. z siedzibą w S., pow. p. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 15.411,04 zł brutto poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru i możliwości zapłaty za zlecone usługi transportowe towarów na trasie Polska-Włochy, za które zostały wystawione faktury VAT nr F[...] z 20 maja 2014 r., nr FV[...]1 i nr FV[...]2 z 26 maja 2014 r., na szkodę J. i M. K..

Ponadto sąd rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora, który zaskarżył wyrok sądu pierwszej instancji w całości na niekorzyść oskarżonej D. P.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. IV Ka 255/22, uchylił zaskarżony wyrok sądu *a quo* i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania.

W skardze na wyrok sądu odwoławczego obrońca D. P. zarzuca orzeczeniu sądu *ad quem*, na podstawie art. 539a § 3 k.p.k.:

1. naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. akt IV Ka 255/22 odmiennej oceny zebranego materiału dowodowego, aniżeli ocena wyrażona w wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 15 lutego 2022 r., sygn. akt II K 764/20, co skutkowało przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że *„oskarżona powinna w realiach przedmiotowej sprawy być skazana za udzielenie pomocnictwa B. K. do popełnienia przestępstwa oszustwa na szkodę firmy oskarżyciela posiłkowego M. K.”* (rubryka 5.3.1.4.1, str. 15 uzasadnienia wyroku) i wydaniem wyroku kasatoryjnego, podczas gdy:

- zgodnie z treścią postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 27 maja 2022 r., z punktu widzenia dokonania prawidłowych - zdaniem Sądu Okręgowego - ustaleń faktycznych oraz prawidłowej oceny materiału dowodowego niezbędnym było przesłuchanie w charakterze świadków A. J., D. B., M. G. i A. W.,

- w toku rozprawy apelacyjnej, jaka odbyła się w dniu 25 listopada 2022 r. prokurator oświadczył, że trwają czynności związane z ustaleniem miejsca zamieszkania świadków i ich przesłuchania, zaś w toku rozprawy apelacyjnej, jaka odbyła się w dniu 20 grudnia 2022 r. Sąd Okręgowy odczytał pismo prokuratora, z którego treści wynika, że prokuratura nie prowadzi już żadnych czynności w przedmiotowej sprawie, lecz już nie wynika by ustalenie miejsca zamieszkania świadków było niemożliwe,
- w toku postępowania apelacyjnego przesłuchano jedynie świadka A. J., natomiast Sąd Okręgowy już nie uzasadnił, dlaczego zaniechał przesłuchania pozostałych świadków,
- ratio legis znowelizowanego modelu postępowania apelacyjnego zakłada prowadzenie postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy dla uniknięcia sytuacji, w której przedwcześnie zostanie wydany wyrok kasatoryjny, jednakże Sąd Okręgowy zaniechał przeprowadzenia z urzędu, w toku postępowania apelacyjnego, dowodów z przesłuchania pozostałych świadków, a decyzja, co do rodzaju rozstrzygnięcia, jakie powinno zapaść w toku postępowania apelacyjnego powinna była zostać poprzedzona uzupełnieniem materiału dowodowego w postaci zeznań w/w świadków, który wraz z dotychczas zgromadzonym materiałem dowodowym powinien zostać oceniony przez pryzmat zasady wyrażonej w art. 7 k.p.k., i dopiero po przeprowadzeniu dodatkowych dowodów Sąd Okręgowy powinien był dokonać na ich podstawie rekonstrukcji stanu faktycznego, a następnie w sytuacji stwierdzenia i ustalenia, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy rozmijają się z obrazem rzeczy ustalonym w toku postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy był uprawniony do podjęcia decyzji, co do wydania wyroku kasatoryjnego, co jednak w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca i świadczy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i powinno prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim w postępowaniu odwoławczym oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej zwrotu kosztów

związanych z postępowaniem skargowym, w tym wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w postępowaniu skargowym, liczonych według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę na wyrok sądu odwoławczego wniesionej przez zastępcę prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim jej autor wniósł o oddalenie skargi w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę oskarżonej D. P. skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się oczywiście bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.). Nadzwyczajny środek zaskarżenia kierowany przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być zatem traktowany — co należy silnie zaakcentować już w tym miejscu — jako surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy stanowić wehikułu procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. Nie służy on bowiem ponownej weryfikacji zarzutów wyartykułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym czy sanowaniu innych uchybień, których ewentualnie dopuścił się sąd odwoławczy. Jak trafnie podnosi się w orzecznictwie „Sąd Najwyższy, jako organ procesowy powołany - w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego - do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny, ani zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2020 r. sygn. V KS 19/20, SIP «Lex» nr 3127136). W innym judykacie uznano, że cyt.: „postępowanie w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego nie służy do dublowania przeprowadzonej już w sprawie kontroli odwoławczej. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest tylko stwierdzenie, czy

uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2019 r. sygn. II KS 8/19, SIP «Lex» nr 2683385).

Przesłanki, których zmaterializowanie się obliguje sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały określone w treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., niezbędność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest zatem orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji wyłącznie poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k. i badanie, czy mimo tego, że warunki te się nie zmaterializowały i w konsekwencji brak było podstaw do orzekania kasatoryjnego, to sąd *ad quem* wadliwie wydał tego typu orzeczenie. Poddając analizie zaskarżone orzeczenie sądu odwoławczego z tej perspektywy Sąd Najwyższy nie przeprowadza jednak kontroli o charakterze apelacyjnym, to jest nie bada ponownie zasadności sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutów ani nie kontroluje orzeczenia sądu drugiej instancji pod kątem istnienia ewentualnych innych uchybień o charakterze apelacyjnym, lecz weryfikuje, czy w istocie doszło do zmaterializowania się — oraz wyartykułowania tego przez sąd przeprowadzający kontrolę apelacyjną — przesłanek prawnych uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego taksatywnie wymienionych w treści przepisu art. 539a § 3 k.p.k.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że — w sposób nienaruszający prawa procesowego — sąd *ad quem* po uzupełnieniu postępowania dowodowego (przesłuchanie świadka A. J., zatrudnionego w firmie G. sp. z o.o.) oraz przeprowadzeniu pogłębionej analizy dotychczas przeprowadzonych dowodów (m. in. wyjaśnień samej oskarżonej, relacji procesowych B. K., dokumentów pozyskanych z akt spraw: sygn. VIII GNc [...] Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie, sygn. V GNc [...] Sądu Rejonowego w Przemyślu, sygn. VIII GNc [...] Sądu Rejonowego w Bydgoszczy, sygn. VI GNc [...] Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach, sygn. VI GNc [...] Sądu Rejonowego w Tychach oraz sygn. VI GNc [...] Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej) doszedł do przekonania, że oskarżoną D. P. należałoby uznać winną zarzuczonego jej czynu (tyle tylko, że przy przyjęciu odmiennej kwalifikacji tego czynu w zakresie formy zjawiskowej zachowania zarzuczonego D. P. i przyjąć, że oskarżona działała w formie zjawiskowej pomocnictwa) i wydać orzeczenie skazujące oskarżoną. Stanowisko sądu *ad quem* opiera się w tym zakresie na rzetelnie uzasadnionym stanowisku prawnym, kontestującym zapatrywania prawne przyjęte przez sąd *meriti* w zakresie czynu zarzuczonego aktem oskarżenia.

Rozważania sądu odwoławczego w tym zakresie są na tyle szczegółowe i trafne, że wypada w tym miejscu do nich odesłać (sekcja 3.1 uzasadnienia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 stycznia 2023 r., sygn. IV Ka 255/22). Zarzut podniesiony w skardze na wyrok sądu odwoławczego wniesionej przez obrońcę oskarżonej osnuty został na twierdzeniu, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego było niedopuszczalne bez przesłuchania świadków D. B., M. G. i A. W. Otóż sąd *ad quem* — wbrew temu co zdaje się twierdzić autor skargi nadzwyczajnej — nie był związany zapatrywaniem wyrażonym w postanowieniu z dnia 27 maja 2022 r. (*k. 609-609v akt*), choć lojalnie trzeba przyznać, że wskazał w nim, że konieczne jest przesłuchanie dalszych czworga świadków. Instancja odwoławcza miała jednak prawo uznać (wobec niemożności ustalenia miejsca pobytu i przesłuchania niektórych z świadków wskazanych w decyzji incydentalnej z 27 maja 2022 r.), że przesłuchanie dalszych świadków pracujących w firmie G. sp. z o.o. nie wniosłoby nic nowego do stanu sprawy. Przede wszystkim chodzi o to, że kondycję i sposób wewnętrznego organizacji i (faktycznego) zarządzania

funkcjonowaniem firmy opisał szczegółowo w swych depozycjach świadek A. J. (wskazany jako jeden ze świadków, których należy dodatkowo przesłuchać w postanowieniu Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 27 maja 2022 r.) w sposób korespondujący m. in. z relacją procesową B. K.. Autor skargi na wyrok sądu odwoławczego utrzymuje, że wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim jest cyt. „przedwczesny [...], dopóki Sąd Okręgowy nie uzupełni i nie dokona oceny dodatkowego materiału dowodowego (na taką konieczność uwagę zwrócił przecież sam Sąd Okręgowy w postanowieniu z dnia 27 maja 2022 r.), dopóty nie można w sposób uzasadniony czynić rozważań na temat ewentualnej przeszkody do wydania wyroku skazującego”. Nie wskazuje się jednak w skardze na wyrok sądu odwoławczego na żadne przesłanki mogące prowadzić do wniosku, że przesłuchanie tych świadków zmieniłoby zasadniczo obraz faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim nie był przy tym — jak powiedziano — związany swym postanowieniem z dnia 27 maja 2022 r., a decyzji o przystąpieniu do wyrokowania mimo nieprzesłuchania świadków D. B., M. G. i A. W. nie sposób ocenić jako błędnej w sytuacji, w której przesłuchano świadka A. J., bliższych danych pozwalających na identyfikację pozostałych świadków nie udało się ustalić, zaś autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie przytacza jakichkolwiek argumentów, które mogłyby choćby tylko uprawdopodobnić tezę, że te osobowe źródła dowodowe wniosłyby informacje prowadzące do diametralnego zrewidowania ustaleń faktycznych, skoro kwestię sposobu wykonywania obowiązków prezesa firmy G. sp. z o.o. oraz faktycznego kierowania sprawami tego podmiotu gospodarczego sąd *ad quem* wyjaśnił na podstawie innych dowodów, m. in. szczegółowych zeznań A. J., byłego pracownika firmy, który w sposób jednoznaczny wskazał na to, że faktyczny zarząd w firmie sprawowała księgowa B. K. oraz mąż oskarżonej D. P., zaś z samą oskarżoną w sprawach działalności firmy świadek nie miał żadnego kontaktu.

Godzi się dodatkowo zwrócić uwagę na to, że jak już powiedziano wyżej, powodem nieprzesłuchania trojga pozostałych świadków wskazanych w postanowieniu z dnia 27 maja 2022 r. była niemożność ustalenia ich adresów oraz danych pozwalających na ich identyfikację (por. m. in. korespondencję pomiędzy Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim a Prokuraturą Rejonową w

Piotrkowie Trybunalskim k. 642-644, 664 akt), jednak obecny na rozprawie przed sądem odwoławczym obrońca oskarżonej, poinformowany o fiasku czynności zmierzających do identyfikacji tych świadków i ustalenia ich miejsca pobytu dotychczas podejmowanych przez organy procesowe (protokół rozprawy z dnia 20 grudnia 2022 r., k. 667-667v akt) nie żądał ani przesłuchania tych świadków, ani uzupełnienia przewodu sądowego. W dodatku należy wskazać na to, że — jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy — organy procesowe podejmowały starania o ustalenie danych pozwalających na ich identyfikację świadków D. B., M. G. i A. W., lecz mimo to nie zdołały ustalić danych/adresów tych osób. Skoro jednak wiadomo, że byli to pracownicy firmy oskarżonej firmy G. sp. z o.o., zaś obrona uważała, że ich przesłuchanie przez sąd *ad quem* było nieodzowne dla prawidłowego orzekania (czemu jednak obrońca nie dał wyrazu na rozprawie odwoławczej w dniu 20 grudnia 2022 r.), to przecież nic nie stało na przeszkodzie, by sama oskarżona podała dokładne dane pracowników zatrudnionych przez kierowaną przez nią firmę.

Sąd odwoławczy wydając orzeczenie kasatoryjne postąpił zatem zgodnie z regułą wynikającą z przepisu art. 454 § 1 k.p.k. Dysponował adekwatną podstawą dowodową do poczynienia w sprawie własnych ustaleń faktycznych, które doprowadziły go do uznania, że D. P. należałoby — przy modyfikacji kwalifikacji prawnej zaproponowanej przez oskarżyciela publicznego w akcie oskarżenia — uznać za winną popełnienia zarzuconego jej czynu, odośnie którego została niesłusznie uwolniona od odpowiedzialności karnej przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim. Z uwagi na kateryczne implikacje wynikające z blokady procesowej przewidzianej przez art. 454 § 1 k.p.k., stojącej na przeszkodzie orzekaniu reformatoryjnemu w takim układzie procesowym, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim nie miał zatem innego wyjścia, jak tylko uchylić zaskarżone orzeczenie sądu *a quo* z dnia 15 lutego 2022 r., sygn. II K 764/20 i przekazać sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Skargę na wyrok sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim wniesioną przez obrońcę D. P. należało więc w konsekwencji oddalić, zaś kosztami postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego związanymi z

postępowaniem zainicjowanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego obciążyć oskarżoną. Dodatkowo zaznaczyć należy, że niezasadnie obrońca oskarżonej wystąpił o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonej zwrotu kosztów związanych z postępowaniem skargowym, w tym wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w postępowaniu skargowym. Sporządzenie skargi na wyrok sądu odwoławczego jest czynnością procesową przedsięwziętą w toku rozpoznania sprawy i jej rozliczenie winno zostać uwzględnione w ramach rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego — w orzeczeniu kończącym postępowanie.

AG

[a!]